Gdy w czasie meczu AZS PWSZ Nysa – MMKS Kędzierzyn-Koźle zobaczyłem młodym zawodników Jastrzębskiego Węgla, przy których wyglądałem na niskiego człowieka, to postanowiłem pooglądać ich mecz z Norwidem Częstochowa. Widząc jak dobrze grają młodzi gracze Zaksy i wiedząc, że dzień wcześniej przegrali 1:3 z zawodnikami z Jastrzębiami, to mnie jeszcze bardziej zachęciło do zostania na ich meczu. Z kolei Norwid Częstochowa kojarzy mi się od lat jako jeden z najlepszych klubów młodzieżowych w Polsce.

Przed tym meczem jastrzębianie byli niepokonani w ćwierćfinałowym turnieju MP juniorów w Nysie. Z kolei częstochowianie przegrali mecz z Nysą i ewentualna druga porażka zamknęłaby im drogę awansu.

Mecz był dość jednostronnym pojedynkiem. Juniorzy Jastrzębskiego Węgla górowali warunkami fizycznymi i jakością gry. Pewnie wygrali w trzech setach do 21, 18 i 19.

Mecz ten oglądała garstka widzów, co dość mocno kontrastowało z pełnymi trybunami podczas meczu AZS-u Nysa. Były grupki sympatyków obu drużyn.

W sztabach trenerskich dostrzegłem dwa duże nazwiska. Z Częstochową przyjechał Stanisław Gościniak. Jako zawodnik był mistrzem świata, a jako trener prowadził m.in. kadrę Polski. Zawodnikami Jastrzębskiego Węgla kierował Jarosław Kubiak, który prywatnie jest ojcem czołowego reprezentanta Polski, Michała.

Więcej zdjęć z tego meczu **TUTAJ**

{morfeo 247}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

www.instagram.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{jcomments on}